

PlanBe, B.I.G. (feat. Sir Mich)

Jestem seksownym skurwysynem
Jestem seksownym skurwysynem
Jestem seksownym skurwysynem

Jestem seksownym skurwysynem
One chcą mieć dzieci ze mną gdy tylko nawinę
Miały bekę dzieci ze mnie, kiedy byłem szczylem
XL na sobie, bo troszkę przytyłem
Dziś wiem, że mogę im odbić dziewczynę
Albo żonę, chociaż moje życie już od dawna ułożone
Tamte typy boją się z dupami do mnie podejść
Gdy stoję przed mikrofonem, to skrajnie popierdolone

W zawieszaniu między czerwonymi dywanami
Paparazzi oślepiają mnie aparatami
Zasypany biznesowymi telefonami
Zasypiamy na wielkim wyrze z baldachimami
Oh, mommy
Samym głosem mogę spowodować to tsunami
Choć nie proszę leży z rozłożonymi nogami
Ciągłe tylko pyta kiedy zostaniemy sami, oh well...

Fury duże jak krowy
Wychodzę z nich, outfit kolorowy
B.I.G. gdy liczę te banknoty
Przemierzamy kluby od piątku do soboty

Fury duże jak krowy
Wychodzę z nich, outfit kolorowy
B.I.G. gdy liczę te banknoty
Przemierzamy kluby od piątku do soboty

Na studiach melanże często zapijane klinem
Piąta rano, tańczę pod Prozakim w łapie z drinem
Pisze do mnie Lanek, bo robimy razem płytę
Że głosówka, co nagrałem na pewno się stanie hitem
Dzisiaj w moim apartamencie się raczę spliffem
W marmurowej łazience obmywam ręce po syfie
Robię płytę z Sir Michem, Michu, daj mi muzykę
Bo jestem jej dłużnikiem od kiedy mam takie życie
Ona jest queen, ja Freddy Mercury
Zawsze do snu jak mama utuli
Zoba mój styl jak wsiadam do fury
Co wasze maniury by chciały przytulić

Fury duże jak krowy
Wychodzę z nich, outfit kolorowy
B.I.G. gdy liczę te banknoty
Przemierzamy kluby od piątku do soboty

Fury duże jak krowy
Wychodzę z nich, outfit kolorowy
B.I.G. gdy liczę te banknoty
Przemierzamy kluby od piątku do soboty

Kto jak nie my, to fakt nie mit przecież
Miałem bujną wyobraźnię i sny o tym biznesie
Dziś mam bujną wyobraźnię i styl co ich niesie
Rymów tyle, że nie zmieszczę w zeszytach czy notesie